

WIADOMOŚCI POLSKIE

Prywatny informator periodyczny dla uchodźstwa polskiego.

- LONDYN - rpl 9.12. Z okazji 25-lecia założenia polskiej marynarki handlowej, Pan Prezydent przesłał na ręce ministra handlu, przemysłu i żeglugi Kwapińskiego serdeczne życzenia, podkreślając, że marynarka handlowa pracuje na równi z wojenną, okrywając uznaniem i chwałą banderę polską. Tym wkładem swej ofiarnej pracy dokumentuje ona prawo Polski do morza.

Jednocześnie Pan Prezydent przesłał wszystkim załogom marynarki handlowej swe gorące życzenia jak najrychlejszego powrotu do wolnego i niepodległego kraju.

- LONDYN - rpl 10.12. Do Londynu przybył delegat Polonii Amerykańskiej ks. Wycisło. Wygłosił on przez radio do kraju przemówienie o projektowanej pomocy Ameryki dla Polski. Kościół katolicki dokłada wszystkich starań, aby pomoc ta była jak najskuteczniejsza. Wszystkie organizacje zajmujące się tym zagadnieniem znajdują się pod specjalną pieczę biskupów. Organizacje te opiekują się już teraz kantynami wojskowymi i udzielają przede wszystkim pomocy uchodźcom. Zbierają one już teraz składki na odbudowę zrujnowanych świątyń i na nabycie sprzętu liturgicznego w zamian za zrabowany oraz gromadzą żywność, odzież i lekarstwa na pierwszą pomoc dla ludności w kraju. Z pomocą tą Polonia Amerykańska sama przybędzie do kraju, a nim to nastąpi, baczyć będzie pilnie, by Polsce nie stała się żadna krzywda.

- LONDYN - rpl 11.12. Prem. Mikołajczyk ogłosił w związku z komunikatem o konferencji w Teheranie następującą deklarację:

"Polska, która walczy z Niemcami dłużej i uporczywiej, niż jakikolwiek inny kraj, oczekuje z utęsknieniem, aż wybijie godzina wolności. Deklaracja, w której trzy mocarstwa utwierdzają swe porozumienie w odniesieniu do strategii i swą zdecydowaną wolę zniszczenia niemieckiej maszyny wojennej i zapowiadają cięsy przeciwko Niemcom ze wszystkich stron, oznacza rychły koniec wojny w Europie. Polska, ciężko doświadczona wielu wojnami, a szczególnie srogo tą ostatnią, pragnie gorąco nie tylko szybkiego zwycięstwa, ale i trwałego pokoju. Dla tego też przywiązujemy szczególne znaczenie do tych punktów deklaracji, które niosą zapowiedź tej trwałości. Trwałość pokoju będzie tym pewniejsza, o ile - jak to stwierdza deklaracja trzech mocarstw - w rodzinie demokratycznych narodów zaistnieje współpraca i aktywny udział tak wielkich, jak i małych narodów. Szczególnie głośnym echem odbiła się w sercach polskich zdecydowana wola mocarstw przestrzegania zasad Karty Atlantycznej i wyeliminowania tyranii, niewolnictwa, nietolerancji i ucisku. Polska przez swą walkę zgłosiła rzeczywisty akces do światowej rodziny demokratycznych narodów. Wyrażamy przekonanie, że na ziemiach wyzwolonych te demokratyczne zasady będą natychmiast wcielone w życie. Ze szczególną radością witamy deklarację w sprawie Iranu, uwzględniającą wkład tego kraju do wspólnej sprawy i gwarantującą mu niepodległość, suwerenność i integralność terytorialną. Albowiem w tej deklaracji - zarówno jak i w oświadczeniach gwarantujących Chinom zwrot wszystkich zagrabionych im terytoriów - widzimy spełnienie podstawowego warunku prawdziwego pokoju, który, jeśli ma być trwały, nie może być budowany na żadnej krzywdzie, również i nie na krzywdzie terytorialnej."

- LONDYN - REUTER 11.12. W związku z deklaracją o konferencji bermudzkiej w sprawie uchodźców (konferencja ta miała miejsce wiosną r.b.; pisaliśmy w swoim czasie o niej w WIADOMOŚCIACH POLSKICH) rząd brytyjski podał dnia 10 b.m. do wiadomości cały szereg danych, z których wynika m.in., że 40.000 uchodźców polskich opuszcza stopniowo Persję, przenosząc się za zgodą i przy pomocy odnośnych rządów do Afryki Wschodniej, do Unii Południowo-Afrykańskiej, do Indii, do Palestyny i do Meksyku.

- LONDYN - rpl 12.12. W drodze powrotnej do Anglii gen. Sosnkowski zatrzymał się w Kairze, gdzie u delegata rządu min. Strassburgera spotkał się z alianckimi dowódcami. Przed wyjazdem ze środkowego wschodu gen. Sosnkowski zwrócił się do stacjonowanych tam wojsk polskich z przemówieniem, w którym podkreślił bardzo wysoki poziom oddziałów tak pod względem bojowym, jak i moralnym.

"Jesteście wojskiem" - powiedział generał - "na które można liczyć w każdej potrzebie i na was też liczy kraj cały. Jesteście wojskiem, które z imieniem Boga na ustach służyć będzie Polsce i tylko Polsce. Jesteście żołnierzami Rzeczypospolitej i niczym więcej. Nie dawno tułacze, jesteście dziś zwartym blokiem najeżonych bagnetów. Hasła waszemu 'Zawsze naprzód!' jesteście i pozostaniecie zawsze wierni. Za waszą pracę i waszą postawę dziękuję wam wszystkim, jak również waszemu dowódcy gen. Andersowi oraz waszym oficerom i podoficerom. Niech Matka Boska, Królowa Korony Polskiej, co w Ostrej święci Bramie, jak najrychlej doprowadzi was do wolnego kraju".

- Z - - - - K R A J U - - - -

Niemiecka walka z kulturą polską.

Tragedia uniwersytetów norweskich przywodzi żywo na myśl metody stosowane w Polsce przez okupanta, który już w r. 1939 rozpoczął systematyczną akcję niszczenia polskiej nauki, literatury i sztuki oraz polskiego życia społecznego. Akcja ta nie ustała ani na chwilę, przeciwnie, toczy się ona, z coraz większą siłą. Uczelnie polskie splądrowano, szkoły średnie pozamykano. Społeczeństwo polskie straciło możliwość kształcenia swej młodzieży. Narodowi polskiemu przeznaczono w planach niemieckich rolę niewolników "narodu panów".

Nauczycieli i profesorów wymordowano, lub zesłano do obozów koncentracyjnych, gdzie prawie 200 profesorów i wykładowców uczelni akademickich zginęło, wskutek zadanych im mąk lub wskutek okropnych warunków bytowania.

Jest wiadomym, że w obozach koncentracyjnych utraciły życie tysiące polskich uczonych, profesorów, nauczycieli i osób z wyzwolonych zawodów. Nazwiska ofiar są przeważnie nieznane. Niemcy otaczają je tajemnicą. Tylko nieliczne nazwiska zmarłych przedostają się do wiadomości polskiego społeczeństwa. W numerze 22 naszego pisma z dnia 3 czerwca r.b. podaliśmy 58 nazwisk i wspomnieliśmy, że już wpierym ukazało się zestawienie 70 nazwisk. W następnych numerach naszego pisma podawaliśmy jeszcze pojedyncze nazwiska, jak prof. Kleiner, prof. Smoleńskiego i prof. Handelsmana. Poniżej podajemy dalszych 59 nazwisk z ostatnio otrzymanej listy, z której jednak trzy nazwiska, a mianowicie prof. Adama Heydla, prof. Zygmunta Manna i prof. W. Sosnkowskiego wymieniliśmy już dnia 3 czerwca r.b.

Z powodu pobytu w niemieckich obozach koncentracyjnych zginęły zatem między wielu innymi następujące osoby z polskich kół naukowych, intelektualnych, artystycznych i społecznych:

- | | |
|----------------------|---|
| Barlicki Norbert | b. minister pracy, czynny członek PPS. |
| Bartel Władysław | b. premier, profesor konstrukcji na politechnice we Lwowie, rozstrzelany w r. 1941. |
| Bednarski Stefan | lektor języka rosyjskiego na uniwersytecie w Krakowie. |
| Bolland Arnold | rektor Wyższej Szkoły Handlowej w Krakowie, docent analizy mikrochemicznej na uniwersytecie w Krakowie. Wypuszczono go umierającego z obozu koncentracyjnego. |
| Borzecki Stanisław | adwokat, b. wiceprezydent m. Warszawy. |
| Bcy-Zeleński Tadeusz | pisarz, krytyk teatralny, radykalny polityk. |
| dr. Bursche Edward | biskup kościoła ewangelickiego w Polsce, profesor teologii na uniwersytecie w Warszawie. |
| Chrzanowski Ignacy | profesor historii i literatury polskiej na uniwersytecie w Krakowie. |
| Czapiński Kazimierz | poseł na sejm, kierownik działu oświaty ludowej w PPS. |

Estreicher Stanisław	profesor historii zachodnio-europejskiego prawodawstwa na uniwersytecie w Krakowie.
Frenkiel Tadeusz	wybitny aktor, Rozstrzelany.
Heydel Adam	profesor ekonomii politycznej na uniwersy- tecie w Krakowie.
Hoborski Antoni	profesor matematyki w Akademii Górniczej w Krakowie.
Kołaczkiewicz Stefan	profesor historii literatury polskiej na uniwersytecie w Krakowie. Zmarł wkrótce po wypuszczeniu z obozu w Oranienburgu.
Kostarłowski Kazimierz	profesor anatomii na uniwersytecie w Krakowie.
Kownacki Piotr	advokat i pisarz.
Kraśński Edward	kurator Biblioteki Kraśńskich w Warszawie.
Mann Zygmunt	historyk, pracował w Bibliotece Narodowej w Warszawie.
Meyer Antoni	profesor prawa górniczego w Akademii Górni- czej w Krakowie.
O. Morawski Marian	profesor na uniwersytecie w Lublinie i profesor geologii oraz paleontologii na uniwersytecie w Krakowie. Zmarł w Krakowie przy powrocie z obozu w Oranienburgu.
Ormiński Wiktor	docent geografii gospodarczej na uniwer- sytecie w Krakowie.
dr. Pieracki Kazimierz	b. minister oświaty.
O. Piwowarczyk Jan	rektor seminarium duchownego w Krakowie, redaktor pisma "Głos Narodu", znawca spraw społecznych.
Puget Ludwik	rzeźbiarz,
Rajchmann M.	matematyk, profesor na Wolnej Wszechnicy w Warszawie.
Rogoziński Feliks	profesor fizjologii i towaroznawstwa (dział środków żywnościowych) na uniwersytecie w Krakowie.
Różański Adam	profesor mechanizacji rolnictwa na uniwer- sytecie w Krakowie.
Rybarski Roman	profesor prawa cywilnego na uniwersytecie w Warszawie, poseł na sejm i redaktor.
Siedlecki Michał	profesor zoologii na uniwersytecie w Krakowie.
Siemieński Józef	profesor historii prawa polskiego na uniwer- sytecie w Krakowie.
Słonimski Zygmunt	inżynier, b. prezydent m. Warszawy. Roz- strzelany.
Sosnowski W.	docent na politechnice w Warszawie.
Staniszczak Witold	profesor w Głównej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.
Swierczyński Rudolf	profesor na politechnice w Warszawie. Zmarł wskutek pobytu w "obozie śmierci" w Oświę- cimiu.
Sternbach Leon	profesor filologii klasycznej na uniwersy- tecie w Krakowie.
Takliński Antoni	profesor mechaniki w Szkole Górniczej w Krakowie.
dr. Tempka Władysław	poseł na sejm, wybitny prawnik i działacz społeczny na Górnym Śląsku.
Wilk Antoni	asystent obserwatorium astronomicznego w Krakowie. Zmarł wkrótce po zwolnieniu z obozu w Oranienburgu.
Włodak Jan	profesor rolnictwa i ogrodnictwa na uniwer- sytecie w Krakowie. Zmarł w krótko po zwol- nieniu z obozu w Oranienburgu.

W obozie koncentracyjnym w Majdanku pod Lublinem zamordo-
wani zostali:

Jałowiecki Andrzej	wybitny prawnik i ekonomista.
Jastrzemski Marian	bakteriolog, lekarz w Warszawie.
Kolbuszewski Kazimierz	profesor historii literatury na uniwersy- tecie we Lwowie.
Poniatowski Stanisław	profesor etnologii na uniwersytecie w War- szawie.
Stypiński Józef	naczelnik wydziału szkół wyższych w min. wyznań rel. i oświecenia publ.

Sumiński Stanisław entomolog.

W obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu zamordowani zostali:

Gadomski Adam	geograf, nauczyciel w Krakowie.
Mika	poeta, nauczyciel szkoły ludowej w Orawie. Jego żona i siostra zmarły w więzieniu w Krakowie.
Ruberak Jan	artysta, grafik.
Wyszkowski P.	profesor historii na Wolnej Wszechnicy w Warszawie.
Zbigniewicz G.	rzeźbiarz.
Zebrowska Maria	docent psychologii na uniwersytecie w Warszawie.

W obozie koncentracyjnym w Mauthausen zginął:

Pawlak Stanisław sekretarz uniwersytetu w Poznaniu.

Przy likwidacji geta warszawskiego zamordowani zostali:

Hertz J.A.	znany pisarz dramatyczny.
Przeworska Jadwiga	historyk sztuki, naczelnik wydziału w min. wyzn. rel. i ośw. publ.

Poza tym rozstrzelani zostali w Warszawie:

Niedziałkowski Mieczysław	przywódca PPS, naczelny redaktor "Robotnika".
Mirski Józef	pedagog i pisarz, czynny w min. wyzn. rel. i ośw. publ.
Rataj Mateusz	marszałek sejmu, przywódca Stronnictwa Ludowego.
Smoleński Kazimierz	profesor na politechnice w Warszawie.

--- o ---

-Z-E-S-W-I-A-T-A-

Polska - Rosja - Czechosłowacja.

W Moskwie podpisano traktat dwudziestoletniej przyjaźni, pomocy i współpracy między ZSRR i Czechosłowacją. Traktat zawiera następujące punkty:

(1) Strony zobowiązały się udzielać sobie wzajemnie pomocy wojskowej i wszelkiej innej w obecnej wojnie przeciw Niemcom i ich sojusznikom w Europie.

(2) Strony zobowiązują się nie wszczynać w okresie trwania wojny pertraktacji z rządem Hitlera, lub z jakimkolwiek innym rządem w Niemczech, któryby nie wyrzekł się agresywnych planów. Strony nie zawrą również bez wzajemnej zgody zawieszenia broni lub pokoju z Niemcami lub z jakimkolwiek rządem sprzymierzonym z Niemcami.

(3) Gdyby po tej wojnie Niemcy wznowiły politykę "Drang nach Osten" i jedno z umawiających się państw zostało uwikłane w wojnę z Niemcami lub z jakimkolwiek innym państwem, które by się pośrednio lub bezpośrednio połączyło z Niemcami w takiej wojnie, drugie z umawiających się państw udzieli napadniętemu wszelkiej militarnej i innej pomocy, jakiej będzie w stanie udzielić.

(4) Mając na względzie swe bezpieczeństwo, strony ugodziły się, że po przywróceniu pokoju stosować będą ścisłą przyjaźń i współpracę. Współpraca ta opierać się będzie na zasadach wzajemnego poszanowania samodzielności i suwerenności i niemieszania się w wewnętrzne sprawy drugiej strony. Umawiające się państwa rozbudują do możliwie największych rozmiarów swe wzajemne stosunki gospodarcze i udzielać sobie po wojnie wszelkiej możliwej pomocy gospodarczej.

(5) Żadna ze stron nie będzie brała udziału w jakichkolwiek koalicjach lub zrzeszeniach wymierzonych przeciw drugiej stronie.

Do traktatu dołączono protokół zawierający następujące postanowienie:

"Związek Sowiecki i Czechosłowacja postanowiły zgodnie, że

jeśli jakieś trzecie państwo, które ma wspólne granice z Rosją lub Czechosłowacją i które podczas obecnej wojny było przedmiotem niemieckiej agresji, życzy sobie przystąpienia do tego traktatu, będzie ono mogło za zgodą obu stron podpisać to porozumienie, które przekształci się wówczas na trójprzymierze".

Ponieważ protokół nie mówi o porozumieniu wielostronnym lecz o trójprzymierzu, należy wnioskować, że zarówno Związek Sowiecki, jak i Czechosłowacja życzą sobie przystąpienia do tego traktatu przede wszystkim j e s z c z e j e d n e g o p a r t n e r a. Biorąc pod uwagę, że Polska odpowiada wymienionym w protokole warunkom i że jest ona jedynym z napadniętych przez Niemcy państw, które ma wspólną granicę, z a r ó w n o z Rosją jak i z Czechosłowacją, nie można mieć wątpliwości, że autorzy protokołu mają na myśli właśnie Polskę. T I M E S pisze nawet, że bez Polski pakt ten nie może mieć pełnej wartości. Prasa angielska doradza, sowiecka PRAWDA nie-dwuznacznie proponuje.

Z drugiej znów strony - jak doniosła 13 b.m. agencja REUTER'a - w autorytatywnych kołach polskich w Londynie miano wygłosić następujący komentarz do rcsyjsko-czeskiego traktatu:

"Traktat opiera się na zasadzie, że Rosja uznaje niezależność i suwerenność Czechosłowacji i że nie będzie wkraczała w jej wewnętrzne sprawy. Gdyby Związek Sowiecki zastosował te same zasady do Polski, rząd polski byłby gotów podpisać pakt trzech w ciągu 24 godzin".

Wszystko zatem wydaje się łatwe i proste. Jedna strona zaprasza do podpisania, druga gotowa jest podpisać. Tak to wygląda, ale tak proste to jednak nie jest.

Rosja nie zgłasza mianowicie żadnych roszczeń do terytoriów Czechosłowacji. Przeciwnie. W prasie sowieckiej ukazują się już obecnie oświadczenia, że ZSRR nie dopuści, by Węgry zatrzymały obszary, które zabrały Czechosłowacji i które winny wrócić do Czechosłowacji (Ruś Karpacka). Rosja występuje zatem w obronie integralności czeskosłowackich granic i stoi na stanowisku, że co Czechosłowacji siłą zabrano, trzeba jej zwrócić.

Natomiast Związek Sowiecki rości pretensje do prawie połowy obszaru naszego państwa. Dotychczas nie zaszyły żadne okoliczności - tak się przynajmniej zdaje - któreby wskazywały na to, że Związek Sowiecki z tych roszczeń zrezygnował. Jeśli zaś chodzi o uczucia Polaków w tej sprawie, najlepiej może przedstawił je pewien mówca na odbytym dnia 17 października w Edynburgu zjeździe Związku Ziemi Południowo-Wschodnich w słowach, które w równej mierze odnoszą się i do ziem północno-wschodnich:

"Gdy mówimy i myślimy o tych ziemiach, mówimy i myślimy o nich tak, jak o chlebie powszednim, o który codziennie Boga w modlitwie prosimy. Mówimy i myślimy o tych ziemiach, jak o miłości wszystko przenikającej, stanowiącej sens i rację istnienia. Czujemy tę ziemię w sobie jak powietrze, bez którego oddech nasz nie byłby zdolny do życiotwórczej pracy.

"Jakże żyć bez chleba, bez miłości, bez powietrza?"

K A L E N D A R Z . . . K A R T K O W Y

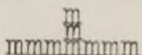
Nowe kartki:

T o w a r	K u p o n	Termin końcowy	Każdy kupon ważny na zakup
ser	So 28	29.12.43.	250 gr sera
cukier	H 86 i 87	13.1.44.	1 kg cukru
papierosy	Y 32	31.3.44.	10 sztuk papierosów t.zw. kungafondscigaretter
mydło	X 28	31.12.43.	20 punktów

Dnia 17 grudnia 1943r. kończą się kartki na tytoń (nr. bież. 27 i 127).

K O M U N I K A T Y L O K A L N E
na następnej stronie wydania.

K O M U N I K A T Y L O K A L N E



Ś. M. P.

Matylda Cecylia Nilsson

zmarła, opatrzona św. sakramentami, w Sztokholmie dnia 10 grudnia 1943r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, w wieku lat 47, osierociwszy męża i syna oraz matkę i rodzinę pozostałą w Polsce.

Pogrzeb odbył się w środę, dnia 15 grudnia 1943r. na Cmentarzu Katolickim w Hadze.

-x- Dnia 19 grudnia b.r., jako w trzecią niedzielę miesiąca, odbędzie się o godz. 11-ej w kaplicy Sióstr Dominikanek przy Villagatan 21 nabożeństwo polskie.

-x- W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia odbędzie się w "Ognisku" herbatka, na którą Komitet serdecznie zaprasza Rodaków. Początek o godz. 19-ej.

-x- Gwiazdka dla dzieci odbędzie się w "Ognisku" w niedzielę, dnia 2 stycznia 1944r o godz. 15-ej. Dla dzieci, które nie przybędą na Gwiazdkę, można będzie odebrać zabawki w terminie do dnia 10 stycznia 1944r.

-x- Ostatnia przed Świątami świetlica dla dzieci miała miejsce dnia 11 grudnia r.b. O terminie następnej nastąpi zawiadomienie.

-x- Zarząd Koła Prawników donosi: Dnia 22 grudnia, w środę o godz. 20-ej sędzia p. Jan Raykowski wygłosi w Kole Prawników w lokalu "Ogniska" kolejny (z cyklu odczytów poświęconych ustawodawstwu szwedzkiemu) odczyt p.t. "Ustawa o dziecku pozamałżeńskim - Lag om barn utom äktenskap, given 14.VI.1917,"
Goście mile widziani.

-x- Zamiast życzeń świątecznych, p. komandor Marian Wolbek złożył w redakcji naszego pisma sumę kr. 20.- na Polski Czerwony Krzyż z przeznaczeniem na paczki dla jeńców.

-x- Zarząd Koła Prawników składa na tej drodze wszystkim ofiarodawcom, którzy złożyli datki na fundusz śp. adwokata Anatola Fuchsa, serdeczne "Bóg zapłać".

Po potrąceniu wydatku na skromną wiązaną kwiatów, złożoną na trumnie Zmarłego, pozostała w kasie kwota kr. 237.-, za którą zakupione zostaną paczki dla ubogich dzieci w Warszawie.

-x- Do Biura Attaché Wojskowego przy Poselstwie R.P. w Sztokholmie wpłynęły następujące ofiary na pomoc dzieciom polskim: od p. Edwarda Otoka kr. 3.-, od p. Piotra Obrusika kr. 3.-, od p. Konstantego Rasińskiego kr. 10.-. Kwoty te przekazano Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi w Sztokholmie na fundusz paczkowy dla dzieci jeńców.

Należy mieć nadzieję, że ofiarodawcy znajdą licznych naśladowców.

-x- Dnia 22 grudnia r.b., w środę, biblioteka nie będzie czynna.